Dziś 8 stron

Cena numeru 10 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 70 bis Ł. Rok 65 Wtorek, dnia 26 marca 1935

Projekt konstytucyjny B. B. nie uzyskał 2/3 głosów

Mimo to marszałek Sejmu uznał nową konstytucję za uchwaloną

PEŁNY TEKST NOWEJ KONSTYTUCJI WEWNĄTRZ NUMERU

Po przemówieniu posła Winiarskiego, które zamieściliśmy obszernie we wczorajszym numerze i ktżre wywołało w Sejmie bardzo silne wrażenie, poczęli przemawiać dalsi mówcy, zapisani do głosu w dyskusji nad ustawą konstytucyjną.

STANOWISKO LUDOWCÓW

Z wielką uwagą słuchano przemówienia byłego marszałka Sejmu, R a t a j a, który w imieniu Klubu Ludowego oświadczył, że projekt, uchwalony 26 stycznia 1934 r., jest z mocy prawa nieważny. Przestrzeganie prawa jest konieczne. Kiedy chodzi o interes materjalny, to grupa konserwatystów twierdzi, iż litera prawa winna być jak najbardziej przestrzegana, ale jeśli chodzi o wywłaszczenie całej warstwy narodu z praw obywatelskich, to o tem panowie zapominają. W Warszawie jest 20 tysięcy bezrobotnych, którzy pożądliwie spoglądają na wytworny pałac przy ul. Bielańskiej. (Wrzawa na ławach B. B. Głosy: Demagogja!)

P o s. R a t a j: 20 tysięcy bezrobotnych to nie demagogja, ale tragedja. Przy konstytucji marcowej popełniono dwa błędy. Dano przewagę ciałom ustawodawczym nad wykonawczemi, a drugim błędem była fałszywa ocena pozycji, której na imię Józef Piłsudski. Panowie dzisiaj popełniają te same błędy, tylko w odwrotnym kierunku. Teraz wystarczy elita i BB. Ale możemy się znaleźć w takiej sytuacji, że trzeba będzie apelować do tych innych, jak w r. 1920. Nie obawiam się zapowiedzianej walki z partjami, bo stronnictwa istotne to światopogląd, oparty na całych warstwach narodu. Można zniszczyć człowieka, ale nie złamie się ani stronnictwa, ani kierunku. Wilson powiedział: „Lepiej ponieść porażkę w sprawie, która zwycięży, aniżeli zwyciężyć w sprawie, która musi upaść".

DEKLARACJA P. P. S.

Pos. N i e d z i a ł k o w s k i w imieniu P. P. S. oświadcza, że konstytucja oddaje władzę nie w ręce Prezydenta, ale w ręce aparatu biurokratycznego. Projekt B. B. jest krokiem wstecz. Po Brześciu, po wyborach w r. 1930 panowie zaproponowali nam współpracę, ale gdyby panowie przeszli to samo, co było naszym udziałem, tobyście tak odpowiedzieli, jak my.

PRZEMAWIA P. MAKOWSKI

Po tych przemówieniach opozycyjnych zabrał głos pos. M a k o w s k i (B. B.), jeden z autorów konstytucji, i dowodził, że wskazaniem autorów były słowa Piłsudskiego, gdy obejmował rządy, iż zadaniem jego będzie nie narzucenie ustroju, ale ułatwienie ludowi pracy organizowania się. Wierzymy w wartość elementu duszy polskiej, wierzymy, że jeżeli nie panowie, to szerokie masy, które szły za wami, wezmą udział w współpracy z nami, do której je wzywamy.

STANOWISKO N. P. R., CH. D. I DROBNYCH GRUP

Przedstawiciel N. P. R. pos. J a n k o w s k i zwrócił uwagę na chaos co do zasad ustrojowych w łonie B. B. Naród jest suwerenem i w jego ręku powinna być władza. Projekt mu tę władzę odbiera. Państwo może się rozwijać tylko na żywych siłach społeczeństwa. Ale tych sił nie wydobędzie, odsuwając społeczeństwo od władzy.

Dłuższą deklarację odczytał pos. P i e s t r z y ń s k i w imieniu grupki secesjonistów ze Str. Nar., popierając projekt konstytucji. Przemówienie to wywołało kilkakrotne oklaski na ławach B. B. i przerywania na lewicy. Do schodzącego z trybuny wołano z lewicy: „Ileś pan dostał za to przemówienie?"

Obszerniejsze przemówienie za konstytucją wygłosił „sanacyjny" ludowiec M i c h a ł k i e w i c z.

Pos. B i t t n e r z Chrześc. Klubu Ludowego wypowiedział się przeciwko konstytucji.

Pos. M a t c z a k w imieniu Klubu Ukraińskich Radykałów oświadczył, że nie weźmie udziału w głosowaniu. Podobne oświadczenie zgłosił również Białorusin J e r e m i c z.

Nieporozumienia wśród Żydów

W pierwszej kolejce mówców nie zabierali głosu przedstawiciele Koła Żydowskiego, które odbywało wewnętrzne narady, zakończone nieporozumieniem. Mianowicie pos. R o z m a r y n przeforsował uchwałę, ażeby Koło Żydowskie wstrzymało się od głosowania. Przeciwny był tej uchwale rabin pos. Thon, prezes klubu, jednak uchwała przeszła. Wobec tego p. Thon zrezygnował ze swego stanowiska.

Przemówienia posłów Trąmpczyńskiego i Strońskiego

Drugą kolejkę mówców rozpoczął pos. T r ą m p c z y ń s k i. Zaznaczył, że Sejm dzisiejszy nie ma legitymacji do decydowania o przyszłym ustroju, bo wybory, z których wyszedł, były stekiem oszustw, tak, że większość sejmowa nie jest reprezentacją narodu. Mówiąc o dawnej konstytucji, przypomniał, że patrjotyczna akcja większości uratowała nam Śląsk. Ci, którzy dążą do zmiany, niechaj wskażą chociaż jeden artykuł w starej konstytucji, który utrudniałby temu rządowi należyte rządzenie.

W nowej konstytucji prezydent-cezar stoi ponad prawem, odpowiedzialny jedynie przed Bogiem i historją. Będzie on otoczony kliką, która obejmie rządy, wyzyskując kraj. Jedynym celem projektu jest uwiecznienie tej kliki. Odpowiedzialność wobec historji wygląda na kpiny, bo widzimy, jak się ją obecnie fałszuje. Jeżeli w Polsce spotyka się anarchję, to wytwarzana ona jest z góry, a nie z dołu. Dziewięć lat przewodniczyłem obradom parlamentu, ale nigdy nie pozwoliłem na to, ażeby jakiekolwiek stronnictwo zostało zaskoczone.

Przemawiał następnie pos. C z e r n i c k i (ludowiec).

Socjalista pos. C z a p i ń s k i wyraża przekonanie, że państwo po tej konstytucji będzie osłabione, bo szerokość podstawy państwa stanowi o jego sile. W wojnie światowej padły państwa o rzekomo silnych rządach, a zwyciężyły państwa o rzekomo słabych rządach demokratycznych. Wkrótce po wprowadzeniu tej konstytucji będą konflikty na tle narodowościowem i społecznem.

Pos. Stanisław S t r o ń s k i wygłosił obszerne przemówienie, pełne „esprit", wykazujące niekonsekwencje i sprzeczności w łonie samego projektu.

BURZLIWE ZAJŚCIA

Do tego czasu debaty toczyły się zupełnie spokojnie. Kiedy zabrał głos pos. Ż u ł a w s k i (PPS) wynikło kilka ostrych starć. Żuławski przypomniał, że kilka lat temu pos. Sobolewski z B. B. wołał: „Przeprowadzimy konstytucję z prawem albo bez prawa". Pos. Mackiewicz z B. B. pisał o zamachu stanu, a czyż nie brzmią w ten sposób i niedawne słowa artykułu z „Gazety Polskiej"?

Kiedy Żuławski wspomniał o wyborach, pos. Zaremba zawołał: „Banda złodziei". Na to podniosła się wrzawa na ławach B. B. i głosy: „Precz z trybuny!" Z ław B. B. ruszył pos. Wojtek Malinowski, ale zdołano go wstrzymać. Kiedy pos. Żuławski oświadczył, że BB. przypomina dawne watahy magnatów, zaprzysięgłe do popierania tego, co im każą, wynikła znowu burza na ławach B. B.

Ostatni przemawiał po pośle Żuławskim pos. Miedziński, który polemizował z poprzednikami. Dowodził, że obecne pokolenie znalazło się specjalnie w osobliwych warunkach. Za jego czasów bankrutują pod wpływem wielkiej wojny dotychczasowe zasady.

Wynik głosowania — Oświadczenie marsz. Świtalskiego

O godz. 23,35 została dyskusja wyczerpana i przystąpiono do głosowania. Pos. C a r zaproponował, ażeby Sejm powziął wniosek przegłosowania wszystkich poprawek „en bloc", a pos. S t r o ń s k i (Kl. Nar.) zażądał głosowania imiennego za wywoływaniem z listy.

Głosowanie trwało około 20 minut. Marszałek, zamknąwszy głosowanie, stwierdził, że 43 posłów (głównie Ukraińcy i Żydzi) nie głosowało. O godzinie 12.10 w nocy obrady zostały wznowione. Marszałek Świtalski oznajmił, że złożono głosów ważnych 399. Za odrzuceniem poprawek głosowało posłów 139, za ich przyjęciem 260. Tem samem — oświadcza p. Świtalski — poprawki Senatu zostały przyjęte i konstytucja uchwalona.

Wynik głosowania i oświadczenie p. Świtalskiego wywołało wielkie poruszenie. Pod wieczór bowiem rozeszła się wiadomość, że marszałek Sejmu uznał, iż do przyjęcia poprawek konstytucyjnych Senatu potrzebna jest większość dwóch trzecich głosów. Równocześnie stało się wiadomem, że kluby ukraiński i żydowski, które poprzednio chciały głosować przeciw projektowi B. B., postanowiły nie wziąć udziału w głosowaniu nad konstytucją; powszechnie komentowano to jako chęć zapewnienia „sanacji" owej kwalifikowanej większości dwóch trzecich.

Pomoc ta jednak nie wystarczyła, bo mimo wstrzymania się od głosu Ukraińców i Żydów poprawki konstytucyjne B. B. większości dwóch trzecich głosów nie uzyskały. Mimo to marszałek Świtalski uznał je — jak wyżej zaznaczyliśmy — za przyjęte, przez co stanął na stanowisku, że do przyjęcia ich wystarcza zwykła większość (11/20) głosów.

Protest posłów Roga i Strońskiego

Po oświadczeniu p. Świtalskiego poprosił natychmiast o głos pos. R ó g (Klub Ludowy).

M a r s z a ł e k: W jakiej sprawie?

Pos. R ó g: W sprawie oświadczenia p. marszałka.

M a r s z a ł e k: Głos ma poseł Róg.

Pos. R ó g: Stwierdzam, że konstytucja, wobec braku kwalifikowanej większości dwóch trzecich, została uchwalona nielegalnie.

Pos. Stanisław S t r o ń s k i (Kl. Nar.): Proszę o głos.

M a r s z a ł e k: Głos ma poseł Stroński.

Pos. S t r o ń s k i: Art. 125 konstytucji ustęp I. wyraźnie postanawia, że głosowanie w sprawach konstytucyjnych może się odbywać przy conajmniej połowie członków Sejmu i że wszelkie uchwały mogą zapaść dwiema trzeciemi głosujących posłów. Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że żadna uchwała nie zapadła.

M a r s z a ł e k: Czy kto z panów żąda głosu?

Wobec tego, że nikt głosu nie zażądał, marszałek zaczął długi wywód uprzednio przygotowany, regulaminowo - prawniczy, w którym starał się udowodnić, że poprawki konstytucyjne Senatu mogą być przegłosowane na zasadzie artykułu 35 konstytucji, który ma uprawniać do przegłosowania poprawek konstytucyjnych normalną większością.

Elaborat ten marszałek odczytywał przeszło 10 minut. Po jego odczytaniu marszałek oświadczył, że konstytucja została uchwalona. B. B. zaczęło śpiewać „Pierwszą Brygadę", a posłowie Klubu Narodowego i innych grup opozycyjnych opuścili izbę.

Po odśpiewaniu „Pierwszej Brygady" omówiono jeszcze pośpiesznie pozostałe punkty porządku dziennego. Posiedzenie zostało zamknięte o godzinie 12,30 w nocy.

Ministrowie angielscy przybyli do Berlina

Wczoraj, w niedzielę o godz. 17,30, wylądowali na lotnisku Tempelhof

OŚWIADCZENIE PRZED WYJAZDEM

Londyn. (Tel. wł.) Min. Simon przed odlotem do Berlina oświadczył na lotnisku londyńskiem, że po swej wizycie berlińskiej nie spodziewa się nagłych pozytywnych wyników, gdyż problemy, które ma tam omawiać, są



Minister Eden (na lewo) w towarzystwie sekretarza Stranga wsiada do samolotu, który go zawiózł do Paryża.

bardzo wszechstronne i trudne do rozwiązania. Będzie on walczył z wszystkich swoich sił o wspólny cel, którym jest: pokój na ziemi i dobra wola ludzi.

JAK PODRÓŻOWALI DO BERLINA

Berlin. (Tel. wł.) Samolot ministra Simona w drodze do Berlina lądował o godz. 13 na lotnisku w Amsterdamie. Minutę później lądował min. Eden, lecący z Paryża.

Po spożyciu śniadania, ministrowie angielscy odlecieli do Hanoweru, gdzie wylądowali o godz. 16 i stamtąd dopiero odlecieli do Berlina.

PRZYJAZD DO STOLICY NIEMIEC

Berlin. (Tel. wł.) W niedzielę o godz. 17,30 przylecieli do Berlina ministrowie angielscy John Simon i Eden.

Na lotnisku Tempelhof powitali ich minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath, w imieniu Hitlera podsekretarz stanu dr. Meissner, dalej podsekretarz stanu m ministerstwie spraw zagranicznych v. Buelow i in.

Całe lotnisko zalegały wielotysięczne tłumy.

Bardzo licznie reprezentowana była prasa niemiecka, jak również i zagraniczna, a specjalnie angielska.

Goście angielscy zamieszkali w hotelu „Adlon".

Niedzielę popołudniu poświęcili ministrowie angielscy na prywatne nawiązanie kontaktów z przedstawicielami politycznego życia Rzeszy. Na dziś zapowiedziane jest rozpoczęcie oficjalnych rokowań.

Podobnie oficjalny charakter mieć będzie śniadanie, które w południe wyda ambasador angielski. W śniadaniu tem weźmie udział kanclerz Hitler, minister spraw zagranicznych Rzeszy, oraz szereg członków gabinetu niemieckiego.

Wieczorem w poniedziałek wydaje dla gości angielskich przyjęcie na Wilhelmstrasse min. spraw zagranicznych von Neurath.

Wybuch ropy pod Wiedniem

Wiedeń. (Tel. wł.). Nastąpił tu gwałtowny wybuch ropy niedaleko miasta w chwili, gdy zamieniano świdry, przyczem nie zdołano uszczelnić wentyli. Inżynierowie starają się sztucznym sposobem zatamować dalsze wydobywanie się ropy, jest to jednak połączone z wielkiemi trudnościami i niebezpieczeństwem życia dla załogi.

Ludność okoliczna musiała pogasić ogień w mieszkaniach, aby zapobiec ewentualnemu wybuchowi wydobywającego się gazu.

Inżynierowie są narazie bezsilni i, jak sądzą, nieprędko uda im się zatamować ropę. W kołach gospodarczych i fachowych pojawienie się ropy wywołało olbrzymią sensację, gdyż w ostatnim czasie zapatrywano się w nich pesymistycznie na możliwość dowiercenia się źródeł naftowych pod Wiedniem.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wybuch gazu w Enzendorf przybiera w dalszym ciągu na sile. Słup gazu osiągnął już wysokość przeszło stu metrów. Wyrzuca on centnarowe kamienie na dużą wysokość, zasypał całą okolicę zielonobarwną warstwą gliny i grozi każdej chwili zerwaniem wieży wiertniczej. W sobotę w nocy wzgl. dziś rankiem zamierzają inżynierowie z narażeniem życia zatamować wybuch gazu. Na miejscu zebrały się tysiące ciekawych przybyszów z okolicy i z Wiednia.

Miljon bagnetów w rękach „Czarnych Koszul"

Przemówienie Mussoliniego w 16-tą rocznicę faszyzmu

Rzym. (PAT). Agencja Stefani donosi: Z okazji 16-tej rocznicy założenia związku kombatantów (faszystów) Mussolini przemawiał wczoraj z balkonu pałacu Weneckiego do ogromnego tłumu organizacyj faszystowskich i ludności. Zgromadzeni przyjęli szefa rządu entuzjastyczną owacją.

Czarne koszule! — mówił Mussolini. — Data, której rocznicę dziś święcimy, jest pamiętna w historji Włoch, to data podstawowa i jako taka przejdzie ona do potomności. Zaledwie 2 do 3 razy rocznie możemy zajrzeć w przeszłość, gdyż dusze nasze dążą do przyszłości. Byliśmy ongiś garstką, dziś jesteśmy — masą.

Ważnem jest jednak stwierdzenie, że masę ogarnia ten sam duch odwagi i stanowczości, który cechował naszą garstkę. Wśród mglistego i niepewnego klimatu politycznego Włochy ukazują światu obraz spokoju, gdyż dziś Włochy są silne duchem i ręką zbrojną. Za waszem pośrednictwem chcę oświadczyć całemu narodowi włoskiemu, że niema takiego zdarzenia, do którego nie bylibyśmy przygotowani. Pozwala to nam spokojnie patrzeć w przyszłość i zdawać sobie sprawę z zadań najbliższych. Jesteśmy gotowi do spełnienia każdego zadania, które los postawi przed nami. Jeżeli będzie trzeba, w porywie nieokiełznanym przełamiemy wszelkie przeszkody na naszej drodze.

Miljon bagnetów w rękach czarnych koszul towarzyszy naszemu szczeremu życzeniu współpracy europejskiej. Taki jest stan wspaniałych Włoch — w 16-tą rocznicę założenia organizacji faszystowskiej.

Punkt zwrotny w Mandżurji

Londyn. (Tel. wł.) Wczorajsza prasa japońska wydała z okazji podpisania umów w sprawie wschodnio-chińskiej kolei specjalne wydania oraz dodatki nadzwyczajne. W komentarzach stwierdza się ogólnie, że fakt ten będzie punktem zwrotnym w historji Mandżurji. W ten sposób bowiem został złamany obcy imperjalizm, pozostałość po orłach cesarskich oraz gwieździe sowieckiej. Nowy rozwój 30-miljonowego państwa o 8 tys. kilometrów długiej kolei będzie czynnikiem gospodarczym niemożliwym do zlekceważenia przez świat. Jeżeli jeszcze będzie uzyskana współpraca z Chinami, pokój na wschodzie Azji będzie zapewniony. Podpisanie umów jest uważane za równoznaczne z uznaniem Mandżurji przez Sowiety i jaknajdalej idąca stabilizacja stosunków na wschodzie Azji jest w ten sposób zapewniona.

Venizelos oddawna przygotowywał powstanie

Ateny. (PAT.) Jak podaje Agencja Ateńska, w Salonikach wpadł w ręce władz dokument, z którego wynika, że już w pierwszych dniach stycznia Venizelos w odezwie do spiskowców zapowiedział objęcie kierownictwa powstania z chwilą, gdy powstańcy owładną flotą.

Przedwyborcze represje prasowe

Gdańsk. (PAT). Prezydent policji gdańskiej zawiesił wczoraj organ socjalistyczny „Danziger Volksstimme" do dnia 27 b. m. włącznie za rozpowszechnianie rzekomo nieprawdziwych wiadomości. Z tego samego powodu prezydent policji przesłał upomnienia redakcji centrowej „Danziger Volkszeitung".

Pomoc dla bezrobotnych w Ameryce

Waszyngton. (PAT) — Senat większością 68 przeciw 16 uchwalił projekt ustawy o pomocy rządowej dla bezrobotnych według projektu Roosevelta z dnia 13 marca.

Waszyngton. (PAT) Projekt ustawy o pomocy dla bezrobotnych, uchwalony przez Senat, przewiduje dostarczenie pracy 3 i pół miljonom bezrobotnych z wynagrodzeniem miesięcznem, wynoszącem conajmniej 50 dolarów. Projekt będzie obecnie odesłany do komisji pojednawczej obu Izb.

Echa zamachu lipcowego w Wiedniu

Wiedeń. (PAT.) Proces przed sądem wojskowym oficerów alarmowego oddziału policji o udział w przygotowywaniu zamachu lipcowego zakończył się skazaniem Gotzmana i Schelingera na dożywotnie więzienie, Heismana na 15 lat, Hoenigla na 12 lat ciężkiego więzienia.

Porwanie emigranta niemieckiego

Praga. (PAT.) W Starem Mieście koło Trutnowa, na pograniczu czechosłowacko - niemieckiem, mieszkał od 3 miesięcy emigrant niemiecki Kurtzke ze swoją przyjaciółką Bayer. Przedwczoraj odjechał Kurtzke z Bayerową na granicę niemiecką, dokąd krewni jego jakoby mieli mu przywieźć pieniądze z Niemiec. Spotkanie miało nastąpić w gospodzie pogranicznej, oddalonej od granicy o kilka kroków.

Jak donosi „Socialdemokrat", członkowie S. A. porwali emigranta Kurtzkego wraz z Bayerową i uprowadzili ich do Niemiec. Jakoby tego samego dnia w ich mieszkaniu w Starem Mieście zgłosiła się jakaś pani, która przybyła autem, wzięła dziecko Bayerowej i odwiozła je również do Niemiec.

Brak dotychczas oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Hoover przeciw Rooseveltowi

Waszyngton. (PAT.) Bawiący w Sacramento b. prezydent Hoover ogłosił list otwarty do Stronnictwa Republikańskiego w Kalifornji. W liście tym Hoover oświadcza, że polityka gospodarczą Roosevelta poniosła klęskę.

Niektórzy na zasadzie tej odezwy wnoszą, że Hoover zamierza kandydować przeciwko Rooseveltowi przy wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych w r. 1936.

Stany Zjednoczone powiększają armję

Waszyngton. (PAT). Na naradzie członków Izby reprezentantów i Senatu osiągnięto porozumienie co do natychmiastowego podwyższenia o 40 procent stanu liczebnego armji St. Zjednoczonych. Projekt ustawy o kredytach na ten cel przewiduje wydatki w sumie 400 milj. dolarów w budżecie sekretarjatu stanu do spraw wojskowych.

Wisielczy humor francuskiego podatnika

Że Francja jest krajem największej wolności słowa, o tem najłatwiej się przekonać można, przeglądając paryskie pisma humorystyczne. W karykaturach osób politycznych i w krytyce urzędzeń oraz poczynań politycznych francuscy humoryści nie uznają żadnych granic. Jedyną osobistością, która traktuje się z pewną oglednością, jest prezydent republiki, chociaż i pod jego adresem nieraz znaleźć można docinki, za które w innych krajach, gdyby były skierowane przeciwko głowie państwa, poszłoby się do paki.

Charakterystyczny pod względem swobodnej bezwzględności francuskich karykaturzystów, jest cykl rysunków wegiem, zamieszczonych w ostatnim (374-tym) numerze poczytnego tygodnika paryskiego „Candide" przez znanego karykaturzystę pochodzenia alzackiego, Elsena. Już sam tytuł wspomnianego cyklu jest dowcipny: „Les Français paieront" (Francuzi zapłacą...). Przypomina on znane, a dziś jakże nieaktualne hasło „Les Boches paieront" (Niemcy zapłacą odszkodowania wojenne). Ponieważ na zapłatę ze strony Niemiec już żadnej nadziei niema, więc cały ciężar wielomiljardowego budżetu Francji spada na barki jej obywateli. Tym właśnie tematem Elsen zajmuje się w cyklu swoich rycin, przedstawiając w karykaturalny sposób niedolę francuskiego podatnika.

Pierwszym w cyklu rysunkiem jest parodja Hamleta: komornik trzyma trupią czaszkę i złorzeczy: — Łobuzie! Nie zadeklarowałeś, żeś miał dwa złote zęby!

Na drugim obrazie widzimy płatnika w rozmowie z poborcą podatkowym; za plecami nieszczęsnego podatnika stoi młoda i ładna jego córka. Podpis: Nie wmówi Pan we mnie, mając tak piękną córkę, że nie jest Pan w stanie płacić podatków!

Trzeci rysunek: urzędnik celny na granicy pyta: — Czy ma Pan co do zadeklarowania? Odpowiedź: Owszem! 1.200 franków dochodu miesięcznego i starą ciotkę na utrzymaniu. Tytuł: „obsession fiscale".

„Łagodny obłęd" — brzmi napis rysunku dalszego. Dwóch jegomościów przygląda się idjocie, który kroczy ulicą z miną Ludwika XIV-go. — „To ten wariat, co dwa razy zgłaszał się do podatku" — tłumaczy jeden jegomość drugiemu.

Dowcip makabryczny: wisielec, sekwestrator podatkowy i stróżka domowa. Sekwestrator rzecze: — Skarb Państwa nic na tem nie straci; ludzie sporo płacą za sznur po wisielcu!

I znowu poborca w towarzystwie concierge'ki (stróżki). Ona informuje go: — To ta cholera z 5-go piętra jest bogaty. W każdy wtorek urządza przyjęcia. Żeby Pan widział te odpadki, jakie potem wyrzucają do kubła ze śmieciami... Na to poborca podatkowy: — Dobrze! w następną środę rano przyjdę obejrzeć kubeł.

Dowcip zgoła niecenzuralny: wiamywacz oświeca lampką kieszonkową wizytówkę na drzwiach, które radby otworzyć. Dostrzega napis: Fric, poborca podatkowy. I cofa się czemprędzej, ze słowami: O! przepraszam... kolega po fachu...

Pomijamy kilka jeszcze rysunków, nieco słabszych, by dojść do — zdaniem naszem — najlepszego, który poniżej reprodukujemy. W środku stoi podatnik, rozebrany do naga; nawet listka figowego nie ma! Otacza go trzech drabów. Jeden z nich, jak podpis pod rysunkiem objaśnia, — poborca podatkowy — nakazuje dwom pozostałym: zbadajcie go jeszcze gruntowniej, może jednak coś się znajdzie!



Dosłowny tekst
NOWEJ KONSTYTUCJI
według projektu, uchwalonego zwyczajną większością głosów w dniu 23 marca 1935

I.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Art. 1.

1. Państwo polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli.

2. Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów ma być przekazywane w spadku dziejowym z pokolenia w pokolenie.

3. Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa.

4. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem.

Art. 2.

1. Na czele państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej.

2. Na Nim spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historji za losy państwa.

3. Jego obowiązkiem naczelnym jest troska o dobro państwa, gotowość obronna i stanowisko wśród narodów świata.

4. W Jego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa.

Art. 3.

1. Organami państwa, pozostającemi pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej są: Rząd; Sejm; Senat; Siły zbrojne; Sądy; Kontrola Państwowa.

2. Ich zadaniem naczelnem jest służenie Rzeczypospolitej.

Art. 4.

1. W ramach państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa.

2. Państwo zapewnia mu swobodny rozwój, a gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normuje jego warunki.

3. Państwo powoła samorząd terytorjalny i gospodarczy dla udziału w wykonywaniu zadań życia zbiorowego.

Art. 5.

1. Twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego.

2. Państwo zapewnia obywatelom możność rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeszeń.

3. Granicą tych wolności jest dobro powszechne.

Art. 6.

1. Obywatele winni są państwu wierność oraz rzetelne spełnianie nakładanych przez nie obowiązków.

Art. 7.

1. Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne.

2. Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień.

Art. 8.

1. Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej.

2. Państwo roztacza opiekę nad pracą i sprawuje nadzór nad jej warunkami.

Art. 9.

Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego.

Ar. 10.

1. Żadneet działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami państwa, wyrażonemi w jego prawach.

2. W razie oporu państwo stosuje środki przymusu.

II.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

Art. 11.

Prezydent Rzeczypospolitej jako czynnik nadrzędny w państwie harmonizuje działania naczelnych organów państwowych.

Art. 12.

Prezydent Rzeczypospolitej: a) mianuje według swego uznania prezesa Rady Ministrów, a na jego wniosek mianuje ministrów, b) zwołuje i rozwiązuje Sejm i Senat, c) zarządza otwarcie, odroczenie i zamknięcie sesji Sejmu i Senatu, d) jest zwierzchnikiem sił zbrojnych, e) reprezentuje państwo nazewnątrz, przyjmuje przedstawicieli państw obcych i wysyła przedstawicieli państwa polskiego, f) Stanowi o wojnie i pokoju, g) zawiera i ratyfikuje umowy z innemi państwami, h) obsadza urzędy państwowe, Jemu zastrzeżone.

Art. 13.

1. Prezydent Rzeczypospolitej korzysta z uprawnień osobistych, stanowiących Jego prerogatywy.

2. Do prerogatyw tych należy:

a) wskazywanie jednego z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządzanie głosowania powszechnego,

b) wyznaczanie na czas wojny następcy Prezydenta Rzeczypospolitej,

c) mianowanie i odwoływanie prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego i prezesa Najwyższej Izby Kontroli,

d) mianowanie i zwalnianie naczelnego wodza i generalnego inspektora sił zbrojnych,

e) powoływanie sędziów Trybunału Stanu,

f) powoływanie senatorów, piastujących mandat z wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej,

g) mianowanie i zwalnianie szefa i urzędników Kancelarji Cywilnej,

h) rozwiązywanie Sejmu i Senatu przed upływem kadencji,

i) oddawanie członków rządu pod sąd Trybunału Stanu,

j) stosowanie prawa łaski.

Art. 14.

1. Akty urzędowe Prezydenta Rzeczypospolitej wymagają do swej ważności podpisu prezesa Rady Ministrów i właściwego ministra.

2. Akty urzędowe, wypływające z prerogatyw Prezydenta Rzeczypospolitej nie wymagają kontrasygnaty.

Art. 15.

1. Prezydent Rzeczypospolitej za swe akty urzędowe nie jest odpowiedzialny.

2. Za czyny niezwiązane ze sprawowaniem urzędu Prezydent Rzeczypospolitej nie może być pociągnięty do odpowiedzialności w okresie urzędowania.

Art. 16.

1. Wybór Prezydenta Rzeczypospolitej odbywa się w sposób następujący:

2. Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera Zgromadzenie Elektorów.

3. Ustępującemu Prezydentowi Rzeczypospolitej służy prawo wskazania innego kandydata.

4. Jeżeli ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej z tego uprawnienia skorzysta, wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej dokonują obywatele w głosowaniu powszechnem z pomiędzy dwóch kandydatów: Zgromadzenia Elektorów i ustępującego Prezydenta Rzeczypospolitej.

5. Jeżeli ustępujący Prezydent Rzeczypospolitej oświadczy, że nie zamierza skorzystać z prawa wskazania kandydata, albo w ciągu 7 dni od dokonanego przez Zgromadzenie Elektorów wyboru nie wskaże innego kandydata i nie zarządzi głosowania powszechnego — kandydat Zgromadzenia Elektorów uznany będzie za obranego na Prezydenta Rzeczy"pospolitej.

Art. 17.

1. Zgromadzenie Elektorów składa się z Marszałka Senatu jako przewodniczącego, Marszałka Sejmu, jako jego zastępcy, z prezesa Rady Ministrów, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, generalnego inspektora sił zbrojnych oraz 75 elektorów wybranych spośród obywateli najgodniejszych w ⅔ przez Sejm i ⅓ przez Senat.

2. Mandaty elektorów wygasają z mocy samego prawa w dniu objęcia urzędu przez nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 18.

1. Zgromadzenie Elektorów zwołuje Prezydent Rzeczypospolitej najpóźniej na 15-ty dzień przed upływem swego urzędowania.

2. Na trzy dni przed terminem Zgromadzenia, Sejm i Senat zbiorą się każdy z osobna na zaproszenie swych marszałków celem dokonania wyboru elektorów.

3. Jeżeli Sejm i Senat są rozwiązane, a wynik wyborów do Izb ustawodawczych w nowym składzie nie jest jeszcze ogłoszony, wyboru elektorów dokonują posłowie i senatorowie wchodzący w skład poprzedniego Sejmu i Senatu.

Art. 19.

1. Prezydent Rzeczypospolitej składa przed objęciem urzędu przysięgę treści następującej:

Świadom odpowiedzialności wobec Boga i historji za losy państwa, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej: praw zwierzchniczych państwa bronić, jego godności strzec, ustawę konstytucyjną stosować, względem wszystkich obywateli równą kierować się sprawiedliwością, zło i niebezpieczeństwo od państwa odwracać, a troskę o jego dobro za naczelny poczytywać sobie obowiązek Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen.

2. Akt złożenia przysięgi stwierdzają podpisem: nowoobrany Prezydent Rzeczypospolitej oraz osoby urzędowe obecne przy zaprzysiężeniu.

Art. 20.

1. Okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej trwa lat 7, licząc od dnia objęcia urzędu.

2. Okres ten przedłuża się o czas niezbędny do ukończenia postępowania wyborczego w przypadku, gdy dla dokonania wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej będzie zarządzone głosowanie powszechne.

Art. 21.

Jeżeli przed upływem 7-letniego okresu urzędowania nastąpi zgon Prezydenta Rzeczypospolitej albo Prezydent zrzeknie się urzędu — Marszałek Senatu zwoła niezwłocznie Zgromadzenie Elektorów celem wskazania przez nie kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej, a w razie wskazania ze swej strony innego kandydata zarządzi głosowanie powszechne.

Art. 22.

1. Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie może trwale sprawować urzędu, Marszałek Senatu zwoła połączone izby ustawodawcze celem rozstrzygnięcia, czy urząd Prezydenta należy uznać za opróżniony.

2. Uchwała uznająca urząd za opróżniony zapada większością 3/5 ustawowej liczby członków izb połączonych.

3. W przypadku powzięcia powyższej uchwały Marszałek Senatu zwoła niezwłocznie Zgromadzenie Elektorów.

Art. 23.

W czasie, gdy urząd Prezydenta Rzeczypospolitej jest opróżniony, funkcje Prezydenta sprawuje zastępczo Marszałek Senatu, a gdyby Senat był rozwiązany, Marszałek rozwiązanego Senatu; korzysta on wówczas ze wszystkich uprawnień z urzędem Prezydenta Rzeczypospolitej związanych.

Art. 24.

1. W razie wojny okres urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej przedłuża się do upływu 3 miesięcy od zawarcia pokoju; Prezydent Rzeczypospolitej osobnym aktem, ogłoszonym w gazecie rządowej wyznaczy wówczas swego następcę na wypadek opróżnienia się urzędu przed zawarciem pokoju.

2. W razie objęcia przez następcę urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, okres jego urzędowania trwa do upływu 3 miesięcy od zawarcia pokoju.

III.

RZĄD

Art. 25.

1. Rząd kieruje sprawami państwa niezastrzeżonemi innym organom władzy.

2. Rząd składa się z prezesa Rady Ministrów i ministrów.

3. Prezes Rady Ministrów reprezentuje rząd, kieruje jego pracami oraz ustala ogólne zasady polityki państwowej.

4. Ministrowie kierują poszczególnemi działami administracji państwowej albo spełniają poruczone im zadania szczególne.

5. Organizację rządu, a w szczególności zakres działania prezesa Rady Ministrów, Rady Ministrów i ministrów — określi dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 26.

Ministrowie dla rozstrzygania spraw wymagających uchwały wszystkich członków rządu, tworzą Radę Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów.

Art. 27.

1. Prezes Rady Ministrów, Rada Ministrów i ministrowie mają prawo wydawać rozporządzenia celem wykonania aktów ustawodawczych i z powołaniem się na nie.

2. Rozporządzenia te nie mogą stać w sprzeczności z aktami ustawodawczemi i będą ogłaszane w Dzienniku Ustaw.

Art. 28.

Prezes Rady Ministrów i ministrowie są odpowiedzialni politycznie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i mogą być przez niego w każdym czasie odwołani.

Art. 29.

1. Sejm w wykonaniu prawa kontroli parlamentarnej nad działalnością rządu może zażądać ustąpienia rządu lub ministra.

2. Wniosek taki może być zgłoszony tylko podczas sesji zwyczajnej, a głosowanie nad nim nie może się odbyć na posiedzeniu, podczas którego został ogłoszony.

3. Jeżeli za wnioskiem wypowie się Sejm zwykłą większością głosów, a Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 3 dni nie odwoła rządu lub ministra, ani też izb ustawodawczych nie rozwiąże — wniosek będzie rozpatrzony przez Senat na najbliższem posiedzeniu.

4. Jeżeli Senat wypowie się za wnioskiem uchwalonym przez Sejm, Prezydent Rzeczypospolitej odwoła rząd lub ministra chyba, że rozwiąże Sejm i Senat.

Art. 30.

1. Niezależnie od odpowiedzialności politycznej przed Prezydentem Rzeczypospolitej i parlamentarnej przed Sejmem prezes Rady Ministrów i ministrowie ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu za umyślne naruszenie konstytucji lub innego aktu ustawodawczego, dokonane w związku z urzędowaniem.

2. Prawo pociągania prezesa Rady Ministrów lub ministra do odpowiedzialności konstytucyjnej służy Prezydentowi Rzeczypospolitej, a także Sejmowi i Senatowi w izbach połączonych.

3. Uchwała izb połączonych oddająca prezesa Rady Ministrów lub ministra pod sąd Trybunału Stanu zapada większością 3/5 głosów przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby członków izby połączonych.

NOWA KONSTYTUCJA

IV.
SEJM

Art. 31.

1) Sejm sprawuje funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością rządu; nadto do Sejmu należy ustalanie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli.

2. Kontrola nad działalnością rządu wyraża się w prawie Sejmu:

a) żądania ustąpienia rządu lub ministra,

b) pociągania wespół z Senatem prezesa Rady Ministrów lub ministra do odpowiedzialności konstytucyjnej,

c) interpelowania rządu,

d) zatwierdzania corocznie zamknięć rachunków państwowych i udzielania rządowi absolutorjum,

e) udziału w wykonywaniu kontroli nad długami państwa.

3. Funkcje rządzenia państwem nie należą do Sejmu.

Art. 32.

1. Sejm składa się z posłów wybranych w głosowaniu powszechnem, tajnem, równem i bezpośredniem.

2. Kadencja Sejmu trwa lat 5, licząc od dnia zwołania.

3. Rozwiązanie Sejmu przed upływem kadencji wymaga wskazania powodu.

4. Nowe wybory zarządza Prezydent Rzeczypospolitej w ciągu 30 dni od rozwiązania Sejmu.

5. Głosowanie odbędzie się nie później niż 60-tego dnia po zarządzeniu wyborów.

6. W głosowaniu nie biorą udziału wojskowi należący do zmobilizowanej części wojska lub marynarki wojennej.

Art. 33.

1. Prawo wybierania ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24 oraz korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich.

2. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, jeżeli ukończył lat 30.

Art. 34.

1. Sejm wybiera ze swego grona Marszałka na okres kadencji.

2) Do czasu ukonstytuowania się następnego Sejmu Marszałek zachowuje uprawnienia służące mu przy wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 35.

1. Sejm będzie zwołany na pierwsze posiedzenie w nowej kadencji nie później niż 30 dnia po ogłoszeniu wyniku wyborów do izb ustawodawczych.

2. Sesja zwyczajna Sejmu będzie otwarta corocznie najpóźniej w listopadzie i nie może być zamknięta przed upływem 4 miesięcy, chyba że budżet będzie uchwalony w terminie wcześniejszym.

3. Sesja zwyczajna może być odroczona na dni 30.

4. Odroczenie na okres dłuższy lub ponowienie odroczenia wymaga zgody Sejmu.

5. Okresu przerwy spowodowanej odroczeniem sesji nie wlicza się do biegu terminów przepisanych konstytucją dla czynności Sejmu.

Art. 36.

1. Prezydent Rzeczypospolitej według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a uczyni to w ciągu dni 30 na wniosek conajmniej połowy ustawowej liczby posłów.

2. Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad Sejmu mogą być wyłącznie sprawy wymienione w zarządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej albo we wniosku o otwarcie takiej sesji, zgłoszonym przez posłów oraz sprawy, których załatwienia na najbliższej sesji wymagają ustawy lub regulamin albo które Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek prezesa Rady Ministrów lub Marszałka Sejmu uzna za nagłe.

Art. 37.

Uchwały Sejmu zapadają zwykłą większością głosów przy obecności conajmniej 1/3 ustawowej liczby posłów. jeżeli konstytucja inaczej nie stanowi.

Art. 38.

1. Posiedzenia Sejmu są jawne.

2. Sejm może uchwalić tajność obrad.

3. Protokół i stenogram wydawany z polecenia Marszałka są wyłącznem stwierdzeniem przebiegu obrad Sejmu.

4. Nikogo nie można pociągać do odpowiedzialności za ogłaszanie i rozpowszechnianie sprawozdań z jawnych obrad Sejmu, jeżeli odtwarzają one w pełni i ściśle przebieg tych obrad.

Art. 39.

1. Posłowie składają przed objęciem mandatu ślubowanie treści następującej:

Świadom obowiązku wierności wobec państwa polskiego ślubuję uroczyście i zaręczam honorem jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej w pracy na rzecz dobra państwa nie ustawać, a troskę o jego godność, zwartość i moc za pierwsze mieć sobie przykazanie.

2. Odmowa ślubowania lub ślubowanie z zastrzeżeniem równoznaczne jest z nieprzyjęciem mandatu.

Art. 40.

Posłowie otrzymują djety i mają prawo do bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji w granicach państwa.

Art. 41.

1. Posłowie korzystają tylko z takich rękojmi nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu.

2. Za treść wygłoszonych w Sejmie przemówień lub zgłoszonych wniosków i interpelacyj oraz za niewłaściwe zachowanie się podczas obrad — posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem.

3. Jednakże za wystąpienie sprzeczne z obowiązkiem wierności wobec Państwa Polskiego, albo zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu — poseł może być uchwałą Sejmu albo na żądanie marsz. Sejmu lub ministra sprawiedliwości oddany pod sąd Trybunału Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

4. Za naruszenie praw osoby trzeciej podczas obrad Sejmu poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tylko za zezwoleniem Sejmu.

Art. 42.

1. Posłowie odpowiadają za działalność niezwiązaną z uczestnictwem w pracach Sejmu narówni z innymi obywatelami.

2. Jednakże karne postępowanie sądowe lub administracyjne, a także postępowanie dyscyplinarne wszczęte przeciw posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu należy na żądanie Sejmu zawiesić do wygaśnięcia mandatu.

3. Przedawnienie nie biegnie w czasie zawieszenia postępowania karnego lub dyscyplinarnego.

4. Poseł zatrzymany w czasie trwania sesji nie z nakazu sądu będzie na żądanie Marszałka Sejmu niezwłocznie wypuszczony na wolność.

Art. 43.

1. Poseł nie może sprawować mandatu senatorskiego.

2. Ustawa oznaczy urzędy i stanowiska, których przyjęcie pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego.

3. Posłowi nie wolno wykonywać czynności niedających się pogodzić ze sprawowaniem mandatu pod skutkami określonemi w ustawie.

Art. 44.

1. Posłowi nie wolno na swoje ani na obce imię, ani też w imieniu przedsiębiorstw, spółek lub towarzystw na zysk obliczonych nabywać dóbr państwowych, ani uzyskiwać ich dzierżaw, podejmować się dostaw i robót rządowych, ani otrzymywać od rządu koncesyj lub innych korzyści osobistych.

2. Za naruszenie powyższych zakazów poseł będzie na żądanie Marszałka Sejmu lub prezesa Najwyższej Izby Kontroli oddany pod sąd Trybunału Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego i korzyści osobistych od rządu otrzymanych.

3. Marszałek Sejmu może na podstawie uchwały komisji regulaminowej powziętej większością 3/5 głosów udzielić posłowi w poszczególnym przypadku zezwolenia na wejście z rządem w stosunek prawny, jeżeli stosunek ten nie jest sprzeczny z dobremi obyczajami.

Art. 45.

1. Prezes Rady Ministrów, ministrowie i delegowani przez nich urzędnicy mają prawo brać udział w posiedzeniach Sejmu oraz przemawiać poza koleją mówców.

2. Posłowie mogą zwracać się do prezesa Rady Ministrów i ministrów z interpelacjami w sprawach dotyczących ich zakresu działania w sposób określony regulaminem.

3. Prezes Rady Ministrów lub interpelowany minister obowiązany jest udzielić odpowiedzi w ciągu 45 dni, albo podać powody uzasadniające odmowę udzielania wyjaśnień.

V.
SENAT

Art. 46.

1. Senat, jako druga izba ustawodawcza rozpatruje budżet i projekty ustaw uchwalone przez Sejm. oraz uczestniczy w wykonywaniu kontroli nad długami państwa.

2. Nadto Senat narówni z Sejmem, choć bez prawa początkowania bierze udział w rozstrzyganiu następujących spraw:

a) o wniosku żądającym ustąpienia rządu lub ministra.

b) o ustawach zwróconych izbom ustawodawczym przez Prezydenta Rzeczypospolitej do ponownego rozpatrzenia,

c) o zmianie konstytucji,

d) o uchyleniu zarządzeń wprowadzających stan wyjątkowy.

Art. 47.

1. Senat składa się z senatorów powołanych w 1/3 przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a w 2/3 w drodze wyborów.

2. Kadencja Senatu rozpoczyna się i kończy jednocześnie z kadencją Sejmu.

3. Ordynacja wyborcza do Senatu określi liczbę senatorów oraz sposób ich powołania tudzież oznaczy kategorję osób, którym służyć będzie prawo wybierania i wybieralności.

Art. 48.

Art. 34 — 45 dotyczące Sejmu stosuje się odpowiednio do Senatu.

VI.
USTAWODAWSTWO

Art. 49.

1. Aktami ustawodawczemi są'

a) ustawy,

b) dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.

2. Żaden akt ustawodawczy nie może stać w sprzeczności z konstytucją.

Art. 50.

1. Prawo inicjatywy ustawodawczej służy rządowi i Sejmowi.

2. Inicjatywa ustawodawcza w sprawach budżetu, kontyngentu rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych należy wyłącznie do rządu.

3. Sejm nie może bez zgody rządu uchwalić ustawy pociągającej za sobą wydatki ze skarbu państwa, dla których niema pokrycia w budżecie.

Art. 51.

Zaciągnięcie pożyczki państwowej, zbycie lub obciążenie nieruchomego majątku państwowego oszacowanego na kwotę ponad 100.000 zł, nałożenie podatków lub opłat publicznych, ustanowienie ceł lub monopoli, ustalenie systemu monetarnego, jak również przyjęcie gwarancyj finansowych przez skarb państwa może nastąpić tylko na mocy aktu ustawodawczego.

Art. 52.

1. Umowy z innemi państwami — handlowe, celne, obciążające stale skarb państwa, zawierające zmianę granic państwa — wymagają przed ratyfikacją zgody izb ustawodawczych, wyrażonej w ustawie.

2. Prezydent Rzeczypospolitej w przypadkach niecierpiących zwłoki może przed ratyfikacją na wniosek Rady Ministrów wprowadzić tymczasowo w życie wszystkie lub niektóre postanowienia, zawarte w umowach handlowych lub celnych.

Art. 53.

1. Każdy projekt ustawy, przez Sejm uchwalony, będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia.

2. Uchwałą Senatu odrzucającą projekt lub wprowadzającą w nim zmiany uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością 3/5 głosów.

Art. 54.

1. Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi podpisem moc ustawy konstytucyjnej uchwalonej, oraz zarządzi jej ogłoszenie w Dzienniku Ustaw.

2. Prezydent Rzeczypospolitej może, w ciągu 30 dni od otrzymania projektu ustawy zwrócić go Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej niż na najbliższej sesji zwyczajnej.

3. Jeżeli izby ustawodawcze większością ustawowej liczby posłów i senatorów uchwalą ponownie projekt bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej stwierdziwszy podpisem moc ustawy, zarządzi jej ogłoszenie.

Art. 55.

1. Ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów w czasie i zakresie przez nią oznaczonym; upoważnieniem tem nie może być objęta zmiana konstytucji.

2. Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo w czasie, gdy Sejm jest rozwiązany wydawać w razie konieczności państwowej dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem: a) zmiany konstytucji, b) ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, c) budżetu, d) nakładania podatków i ustanawiania monopoli, e) systemu monetarnego, f) zaciągania pożyczek państwowych, g) zbywania i obciążania nieruchomego majątku państwowego, oszacowanego na kwotę ponad 100 000.

3. Dekrety, oparte na przepisach artykułu niniejszego, będą wydawane na wniosek Rady Ministrów i mogą być zmieniane lub uchylane tylko aktem ustawodawczym.

Art. 56.

Dekrety dotyczące organizacji rządu, zwierzchnictwa sił zbrojnych, oraz organizacji administracji rządowej mogą być wydawane w każdym czasie, a zmieniane lub uchylane tylko przez takież dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 57.

1. Dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej mają moc ustawy i będą z powołaniem się na podstawę konstytucyjną ogłaszane w Dzienniku Ustaw.

2. Ilekroć konstytucja lub ustawy dla unormowania poszczególnej dziedziny z zakresu ustawodawstwa wymagają ustawy, dziedzina ta może być unormowana również dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanym w warunkach konstytucją oznaczonych.

VII.
BUDŻET

Art. 58.

1. Ustawa ustala corocznie budżet państwa.

2. Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu nie później, niż na 4 miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego.

3. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi 90 dni od złożenia projektu przez rząd, Senatowi — 20 dni od upływu terminu przepisanego dla Sejmu.

4. Na rozpatrzenie zmian zaproponowanych przez Senat pozostawia się Sejmowi 10 dni od upływu terminu przepisanego dla Senatu.

5. Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie budżetu:

a) w brzmieniu nadanem mu przez izby ustawodawcze, jeżeli Sejm i Senat w przepisanych terminach budżet rozpatrzyły, b) w brzmieniu nadanem mu przez Sejm, jeżeli Senat w przepisanym terminie budżetu nie rozpatrzył, c) w brzmieniu nadanem mu przez Senat, jeżeli Sejm w przepisanym terminie budżetu lub zmian Senatu nie rozpatrzył, d) w brzmieniu projektu rzą-

NOWA KONSTYTUCJA

dowego, jeżeli ani Sejm ani Senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzyły.

Art. 59.

1. Wydatki, niezaprojektowane w budżecie nie mogą być uchwalone, a zaprojektowane nie mogą być podwyższone bez zgody rządu.

2. Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego chyba, że zachodzi konieczność państwowa; w tym przypadku rząd na podstawie uchwały Rady Ministrów, dokona niezbędnego wydatku, przesyłając do Sejmu w terminie 7-dniowym od powzięcia uchwały projekt ustawy o przyznaniu kredytów dodatkowych. Uchwała Rady Ministrów będzie jednocześnie ogłoszona w gazecie rządowej i podana do wiadomości Najwyższej Izby Kontroli.

Art. 60.

1. Państwo nie może pozostawać bez budżetu.

2. Jeżeli z powodu rozwiązania izb ustawodawczych budżet lub przynajmniej prowizorjum budżetowe do dnia, w którym rozpoczyna się nowy okres budżetowy, nie jest uchwalony — rząd ma prawo pobierać dochody i czynić wydatki w granicach zeszłorocznego budżetu aż do czasu uchwalenia prowizorjum budżetowego, lub budżetu, który rząd złoży nowoobranemu Sejmowi na pierwszem posiedzeniu.

3. Zasadę powyższą stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy Sejm złożony mu projekt budżetu w całości odrzuci, z tem, że rząd w ciągu 7 dni od odrzucenia prześle do Sejmu nowy projekt budżetu lub prowizorjum budżetowego i że wydatki, czynione przez rząd według zeszłorocznego budżetu, nie mogą być wyższe w poszczególnych pozycjach od zaprojektowanych w budżecie odrzuconym.

VIII.
SIŁY ZBROJNE

Art. 61.

1. Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchniczych Rzeczypospolitej.

2. Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej i świadczeń na rzecz obrony państwa.

Art. 62.

1. Prezydent Rzeczypospolitej zarządza corocznie pobór rekruta w granicach ustalonego kontyngentu.
2. Zmiana kontyngentu wymaga aktu ustawodawczego.

Art. 63.

1. Prezydent Rzeczypospolitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych, a w szczególności określi dekretem organizację naczelnych władz wojskowych, oznaczając w nim sposób kontrasygnowania aktów wydawanych przez siebie jako zwierzchnika sił zbrojnych.

2. Prezydent Rzeczypospolitej postanawia o użyciu sił zbrojnych do obrony państwa.

3. W razie mianowania naczelnego wodza prawo dysponowania siłami zbrojnemi przechodzi na niego.

4. Za akty związane z dowództwem naczelny wódz odpowiada przed Prezydentem Rzeczypospolitej jako zwierzchnikiem sił zbrojnych.

IV.
WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI

Art. 64.

1. Sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Przez wymiar sprawiedliwości sądy strzegą ładu prawnego w państwie i kształtują poczucie prawne społeczeństwa.

3. Sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawiśli.

4. Orzeczenia sądowe nie mogą być zmieniane ani uchylane przez inne organa władzy.

5. Sądy nie mają prawa badać aktów ustawodawczych należycie ogłoszonych.

Art. 65.

1. Sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, jeżeli ustawy inaczej nie stanowią.

2. Organizację sądów, tudzież odrębne stanowisko sędziów, ich prawa i obowiązki oraz uposażenie — określą ustawy.

Art. 66.

1. Sędzia może być złożony z urzędu, zawieszony w urzędowaniu, przeniesiony na inne miejsce lub w stan spoczynku wbrew swojej woli jedynie mocą orzeczenia sądowego i tylko w przypadkach ustawą przewidzianych.

2. Zasada ta nie dotyczy przypadku, gdy przeniesienie sędziego na inne miejsce urzędowania lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w organizacji sądów postanowioną przez akt ustawodawczy.

Art. 67.

Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego, ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba, że został schwytany na gorącym uczynku.

Art. 68.

1. Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody.

2. Poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnice korespondencji.

3. Ustawy określą warunki, w jakich może być dokonana rewizja osobista lub domowa albo naruszona tajemnica korespondencji.

4. Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, ani karany za czyn niezabroniony przez prawo, przed jego popełnieniem, ani też zatrzymany bez nakazu sądu dłużej niż 48 godzin.

5. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie.

6. Ustawy przeprowadzą zasadę, że sprawy, w których karę orzekła władza administracyjna, będą na żądanie strony przekazane na drogę postępowania sądowego.

Art. 69.

1. Prezydent Rzeczypospolitej władny jest aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę wymierzoną orzeczeniem prawomocnem, tudzież uchylić skutki skazania.

2. Amnestja wymaga aktu ustawodawczego.

Art. 70.

1. Powołuje się: a) Sąd Najwyższy do spraw sądowych cywilnych i karnych, b) Najwyższy Trybunał Administracyjny do orzekania o legalności aktów administracyjnych, oraz c) trybunał kompetencyjny do rozpatrywania sporów o własność między sądami a innemi organami władzy.

2. Odrębną organizację sądów wojskowych, ich właściwość, tok postępowania oraz prawa i obowiązki członków tych sądów określą ustawy.

Art. 71.

1. Do orzekania w sprawach ministrów, senatorów i posłów, pociągniętych do odpowiedzialności konstytucyjnej powołuje się Trybunał Stanu, złożony z pierwszego prezesa Sądu Najwyższego jako przewodniczącego oraz 6 sędziów.

2. Sędziów Trybunału Stanu i ich zastępców powołuje na okres 3-letni Prezydent Rzeczypospolitej spośród sędziów sądów powszechnych, przedstawionych w liczbie podwójnej w połowie przez Sejm, a w połowie przez Senat z równomiernem uwzględnieniem kandydatów każdej z izb ustawodawczych.

X.
ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA

Art. 72.

1. Administracja państwowa jest służbą publiczną.

2. Administrację państwową sprawują: a) administracja rządowa, b) samorząd terytorjalny, c) samorząd gospodarczy.

Art. 73.

1. Dla celów administracji ogólnej państwo będzie podzielone pod względem terytorjalnym na obszary administracyjne, a mianowicie województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie.

2. Podział na województwa wymaga aktu ustawodawczego.

3. Gminy miejskie mogą w warunkach oznaczonych ustawą tworzyć powiat lub województwo grodzkie.

Art. 74.

Organizację administracji rządowej, a w szczególności zakres działania jej organów określi dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 75.

1. Stosownie do podziału państwa na obszary administracyjne powołuje się do urzeczywistnienia zadań administracji państwowej w zakresie potrzeb miejscowych samorząd wojewódzki, powiatowy i gminny.

2. Samorządy mają prawo w zakresie oznaczonym wydawać dla tego obszaru normy obowiązujące pod warunkiem zatwierdzenia tych norm przez powołaną do tego władzę nadzorczą.

3. Samorządy mogą być łączone w związki dla wykonywania zadań szczególnych.

4. Ustawa może nadać związkom osobowość publiczno-prawną.

5. Nadzór nad działalnością samorządu sprawuje rząd przez swoje organa lub organa samorządu wyższego stopnia.

Art. 76.

1. Dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego powołuje się samorząd gospodarczy, obejmujący izby rolnicze, przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno-prawne.

2. Ustawy mogą łączyć izby w związki i nadawać im osobowość publiczno-prawną.

3. Do rozważania zagadnień dotyczących całokształtu życia gospodarczego, opinjowania o projektach ustaw gospodarczych, tudzież harmonizowania poczynań w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego — może być ustawą nowołana naczelna izba gospodarcza.

4. Nadzór nad działalnością samorządu gospodarczego sprawuje rząd przez powołane do tego organa.

XI.
KONTROLA PAŃSTWOWA

Art. 77.

1. Do kontroli pod względem finansowym gospodarki państwa oraz związków publiczno-prawnych, badania zamknięć rachunków państwa, przedstawiania Sejmowi corocznie wniosków o absolutorjum dla rządu — powołuje się Najwyższą Izbę Kontroli, opartą na zasadzie kolegjalności i niezawisłości członków jej kolegjum.

2. Najwyższa Izba Kontroli jest niezależna od rządu.

3. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje prezesa Najwyższej Izby Kontroli, a na jego wniosek i z jego kontrasygnatą mianuje i odwołuje członków jej kolegjum.

4. Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest za sprawowanie swego urzędu odpowiedzialny według zasad ustalonych dla odpowiedzialności ministrów.

XII.
STAN ZAGROŻENIA PAŃSTWA

Art. 78.

1. W razie zagrożenia państwa z zewnątrz, jak również w razie rozruchów wewnętrznych lub rozległych knowań o charakterze zdrady stanu, zagrażających ustrojowi lub bezpieczeństwu państwa albo bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego państwa lub części zagrożonej.

2. Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu dni 7 od ogłoszenia.

3. Jeżeli Sejm jest rozwiązany, zarządzenie o ogłoszeniu stanu wyjątkowego będzie złożone nowo obranemu Sejmowi na pierwszem posiedzeniu.

4. Sejm może zażądać uchylenia zarządzenia.

5. Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.

6. Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu, rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.

7. Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje rządowi prawo zawieszenia na czas trwania tego stanu swobód obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.

Art. 79.

1. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony państwa Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego państwa lub jego części.

2. Podczas trwania stanu wojennego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia izb ustawodawczych wydawać dekrety z zakresu ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany konstytucji, przedłużyć kadencję izb ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach dostosowanych do potrzeb obrony państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw wchodzących w zakres działania izb ustawodawczych, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te izby.

3. W czasie trwania stanu wojennego rząd korzysta z uprawnień, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym, a nadto z uprawnień szczególnych, określonych ustawą o stanie wojennym.

XIII.
ZMIANA KONSTYTUCJI

Art. 80.

1. Zmiana konstytucji może być dokonana z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej, rządu lub jednej czwartej ustawowej liczby posłów.

2. Wniosek postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które rząd imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej wyrazi zgodę.

3. Ustawa zmieniająca konstytucję z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów, z inicjatywy zaś rządu lub Sejmu — zgodnych uchwał, powziętych większością ustawowej liczby posłów i senatorów.

4. Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni od otrzymania projektu ustawy, zmieniającego konstytucję, zwrócić go Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na następnej kadencji.

5. Jeżeli izby ustawodawcze uchwalą ponownie projekt bez zmian, Prezydent Rzeczypospolitej, stwierdziwszy podpisem moc ustawy, zarządzi jej ogłoszenie, chyba że rozwiąże Sejm i Senat.

XIV.
PRZEPISY KOŃCOWE

Art. 81.

1. Niniejsza ustawa konstytucyjna wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

2. Jednocześnie uchyla się ustawę z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 267) wraz ze zmianami wprowadzonemi ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 442) z wyjątkiem artykułów 99, 109 i 118 oraz 120.

3. Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r., zawierająca statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 497) wraz ze zmianami wprowadzonemi ustawami z dnia 8 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 146), z dnia 30 lipca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 449), z dnia 18 października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 608), z dnia 18 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 240) zachowuje swą moc z tem, że art. 44 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 497) nadaje się brzmienie:

„Zmiana niniejszej ustawy konstytucyjnej wymaga ustawy państwowej"
i że uchyla się art. 2 ustawy z dnia 8 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 146).

Mocarstwa toczą papierową wojnę z Niemcami

Długie narady odbyły się w Paryżu, a za dwa tygodnie zbierze się we Włoszech wielka konferencja pod przewodnictwem Mussoliniego, a 15 kwietnia Rada Ligi Nar.

Paryż. (PAT). O godz. 18-tej ogłoszono następujący urzędowy komunikat o wczorajszej konferencji konsultacyjnej:

Minister spraw zagranicznych Laval, lord pieczęci prywatnej Eden i podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvich spotkali się dziś na Quai d'Orsay i wymienili między sobą poglądy na sytuację ogólną. W toku rozmowy przypomniano, że wizyta ministrów w Berlinie posiada charakter informacyjny i że ramy i temat rozmów berlińskich będą odpowiadały całkowicie postanowieniom, zawartym w komunikacie londyńskim z dnia 3 lutego, w którym potwierdzono zgodność poglądów rządów: londyńskiego, paryskiego i rzymskiego.

Zdecydowano, że w wyniku wizyt ministrów angielskich w Berlinie, jak również w Moskwie, Warszawie i Pradze, którym towarzyszą życzenia rządu francuskiego i włoskiego, ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanji, Francji i Włoch spotkają się w Stresa w dniu 11 kwietnia.

Minister Eden, Laval i Suvich z zadowoleniem stwierdzili zupełną solidarność swoich rządów.

SZCZEGÓŁY KONFERENCJI

Paryż (PAT). Zgodnie z zapowiedzią, odbyło się wczoraj w Paryżu pierwsze konsultacyjne zebranie przedstawicieli Anglji, Francji i Włoch. Przed oficjalnem rozpoczęciem konferencji lord Eden odbył półgodzinną rozmowę z min. Lavalem, który bezpośrednio potem przyjął włoskiego podsekretarza stanu, Suvicha.

Bezpośrednio po śniadaniu, podjęto na nowo narady pod przewodnictwem min. Lavala. Przez pewien czas w naradach tych, oprócz wspomnianych osób, brał jeszcze udział premjer Flandin. O godz. 17 narady przedstawiciele trzech państw zostały ukończone.

RELACJE NIEOFICJALNE

Według nieoficjalnych relacyj, jedynym narazie pozytywnym wynikiem tej konferencji konsultacyjnej jest ustalenie daty i miejsca nowego spotkania. Narada trzech państw odbędzie się dn. 11 kwietnia w Stresa, przyczem przewodnictwo obejmie Mussolini. Tym sposobem drugie zebranie konsultacyjne trzech mocarstw odbędzie się nietylko po wymianie poglądów przez ministrów angielskich w Berlinie, ale również po powrocie lorda Edena z Moskwy, Warszawy i Pragi. Konferencja w Stresa posiadać będzie wszystkie elementy, niezbędne do powzięcia zbiorowej decyzji.

WIADOMOŚCI L'INFOROMATION

O przebiegu wczorajszych narad „Information" otrzymała następujące wiadomości: Lord Eden z polecenia sir John Simona zakomunikował min. Lavalowi specjalne informacje. Potwierdził on, że spotkanie sir John Simona z kanclerzem Hitlerem będzie miało charakter ściśle informacyjny i że rząd angielski uważa to spotkanie za niezbędne w interesie ogólnym. Przedstawiciel Anglji miał ponadto wyrazić ubolewanie z powodu podanych przez prasę wiadomości, jakoby sir John Simon miał zamiar zaprosić na nową konferencję konsultacyjna w Stresa rząd niemiecki. W. Brytanja w ustaleniu programu akcji trzyma się ram, ustalonych 3 lutego rb. Samo przez się jest zrozumiałe, że konferencja konsultacyjna w Stresa zgromadzi jedynie przedstawicieli Anglji, Francji i Włoch.

Niemcy nadal pełni buty

Nie myślą zrezygnować z „praw do życia"

Berlin. (PAT). Min. propagandy Goebbels, wracając z Wiesbadenu, gdzie był w towarzystwie kanclerza Hitlera, wygłosił w Hannowerze przemówienie, w którem poruszył aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej. Mówca zapewnił, że nie znajdzie się dzisiaj w Niemczech żadnego męża stanu, który gotów byłby zrezygnować z praw życiowych narodu niemieckiego tylko w tym celu, aby uspokoić świat. Nie budujemy armji dla prowadzenia wojny, lecz w celu zachowania pokoju. Niemiecka ustawa wojskowa nie powinna była zaskoczyć świata, skoro zagranica już dawno przedtem wiedziała, co się gotuje, a nawet więcej, niż w rzeczywistości było.

Wspominając o skardze francuskiej w Lidze Narodów, mówca zaznaczył, że Francja życzy sobie chyba, aby mówiono w Genewie również o naruszeniu traktatu wersalskiego przez Francję, popełnionem wskutek niewykonania postanowień rozbrojeniowych.

Niemcy zdecydowane są nie odstępować od żądania, aby traktowano je jako mocarstwo równouprawnione. Z tym faktem świat musi się pogodzić. Jeżeli narody dawno już zrozumiały, że niema nic takiego, coby mogłoby zagrażać pokojowi, to w jakim celu mówi się ustawicznie o wojnie — oświadcza Goebbels — i w jakim celu igra się pojęciem chaosu gospodarczego, skoro nikt go nie chce.

Powszechną uwagę zwracało, że min. propagandy Rzeszy towarzyszył szef szturmówek Glütze, o którym przed kilku dniami jeszcze komunikat urzędowy donosił, że z powodu zmiażdżenia dłoni nie może pełnić normalnych funkcyj urzędowych, ani brać udziału w przyjęciach.

Jak w roku 1914



Te same figury i mundury

NAJWYŻSZA RADA OBRONY NARODOWEJ

Paryż. (PAT) Pod przewodnictwem prezydenta Republiki, Lebrun'a zebrała się wczoraj najwyższa rada obrony narodowej, która zajmowała się projektem organizacji narodu w czasie wojny.

I Polska zabiera głos

Warszawa. (PAT). Ambasador R. P. w Berlinie p. Lipski zakomunikował w dn. 23 b. m. ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy, p. von Neurathowi poglądy rządu polskiego na sytuację międzynarodową, wytworzoną przez ogłoszenie przez rząd niemiecki ustawy z dn. 16 b. m.

Gen. von Seeckt

Berlin (PAT). Z Tokio donoszą, że gen. von Seeckt, który bawi od dwóch lat w Nankinie, jako reorganizator armji chińskiej, powraca do Niemiec.

Von Seeckt w r. 1920 po puczu Kappa objął stanowisko szefa dowództwa Reichswehry. Jest on właściwym jej organizatorem i położył w tej mierze olbrzymie zasługi. Wskutek konfliktów między aljancką komisją kontrolną Seeckt ustąpił w 1826 r., obejmując stanowisko doradcy min. Reichswehry. Wkrótce potem wycofał się całkiem ze służby czynnej.

Pogotowie lotnicze w Niemczech

Zabierając się całą siłą do organizacji własnego lotnictwa wojskowego jako broni zaczepnej, nie zaniedbują Niemcy także kwestji obrony kraju i ludności przed atakami lotniczemi.

Jak donoszą, niemal wszystkie kamienice w Lipsku i Dreźnie posiadają już ukrycia na wypadek ataku lotniczego. Chodzi o szeroko zakreślony plan, którego realizacja rozpoczęta została w jesieni ub. roku, a obecnie została ukończona. Na rozkaz władz miejscowych wszystkie domy musiały być należycie ochronione, co pociągnęło za sobą olbrzymie koszta. Prace powierzono kilku firmom budowlanym. Piwnice zaopatrzono w żelazobetonowe sklepienia i hermetycznie zamykające się drzwi, tak, że powietrze przesycone gazami trującemi nie przedostanie się do wnętrza. Dozorcy domów muszą odbyć specjalne kursa, na których otrzymają wskazówki, jak postępować w razie ataku gazowego. Każdy zarządca domu posiadać będzie na składzie tyle masek gazowych, ile mieszkańców znajduje się w domu. Zarządca jest odpowiedzialny za ich stan i właściwe zużytkowanie. Każdy mieszkaniec tych miast otrzymał szczegółowe informacje, jak w razie ataku lotniczego ma postępować.

Za przykładem Lipska i Drezna pójdą dalsze miasta niemieckie.

Mobilizacja rocznika 1911 we Włoszech

Rzym. (PAT) Tytułem środka zapobiegawczego Mussolini w charakterze ministra wojny, lotnictwa i marynarki zarządził mobilizację drogą powołań indywidualnych całego rocznika 1911. Jak wiadomo, część rocznika 1911 została zmobilizowana już dla zasilenia dywizyj florenckiej i messyńskiej, która została wysłane do kolonij włoskich **w Afryce Wschodniej.**

Podróż min. Titulescu

Na wypadek naśladownictwa kroku Niemiec

Bukareszt. (PAT) Wyjazd min Titulescu zagranicę nastąpi prawdopodobnie w niedzielę. W związku z różnemi wiadomościami prasy zagranicznej na temat tej podróży donoszą, że dotychczas postanowiony został wyjazd ministra do Jugosławji, Czechosłowacji i Francji.

Londyn. (PAT) Agencja Reutera donosi z Bukaresztu, że min. Titulescu spotka się w Białogrodzie z przedstawicielami państw Małej Ententy i porozumienia bałkańskiego. Według informacyj z kół dyplomatycznych, obie te ugrupowania państw ogłoszą deklarację, iż zarządzą mobilizację swych sił zbrojnych w razie, gdyby b. państwa nieprzyjacielskie naśladowały Niemcy w sprawie wprowadzenia obowiązku służby wojskowej.

Tworzenie armji niemieckiej w Gdańsku

Gdańskie lotnictwo „sportowe" przestało się już maskować

Gdańsk. (Tel. wł.) W różnych kołach żywo jest w tej chwili omawiana sprawa lotnictwa gdańskiego. Jak wiadomo na terenie wolnego miasta istnieje to samo lotnictwo „sportowe", które w Niemczech, według oświadczenia premjera Goeringa, — jest lotnictwem wojskowem. W Gdańsku jest około 20 samolotów i cały zastęp lotników, szkolonych przez oficerów Reichswehry. Organizacyjnie gdańskie oddziały lotnicze podlegały Berlinowi. Lotnicy gdańscy noszą te mundury i odznaki, które w Niemczech uznane **obecnie zostały jako obowiązujące dla** lotnictwa wojskowego.

W związku z wprowadzeniem w Niemczech powszechnej służby wojskowej i zamianą lotnictwa „sportowego" na wojskowe, aktualną stała się sprawa lotników gdańskich, którzy faktycznie w obecnym stanie rzeczy stali się oddziałem regularnej armji niemieckiej.

Niemniej wypada, że gdańskie oddziały lotnicze odbywały częste ćwiczenia, że w ramach ogólnoniemieckiej organizacji lotnictwa stanowią jednostkę bardzo poważną i wysoko **ocenianą. (p)**

Rada Ligi zwołana na 15 kwietnia

Paryż. (PAT). W związku z wynikiem wczorajszej przedwstępnej konferencji konsultacyjnej postanowiono, jak donosi Havas, zwrócić się do przewodniczącego Rady Ligi Narodów z prośbą o ewentualne zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi dopiero po konferencji konsultacyjnej 3-ch państw w Stresa.

Genewa. (Tel. wł.) Ze stolicy tureckiej Ankara donoszą: Turecka agencja telegraficzna donosi, że obecny przewodniczący rady Ligi Narodów min. Tewfik Rueszlue Aras, polecił generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów zwołać radę na dzień 15 kwietnia, czyli po konferencji w Stresa, która rozpocznie się 13 kwietnia.

Wizyta Lavala w Moskwie

Paryż (PAT). „Petit Journal" donosi, że sprawa wyznaczenia terminu wizyty min. Lavala w Moskwie nie została jeszcze załatwiona. W każdym razie przypuszczają się, że odbędzie się w pierwszej połowie kwietnia.

Wizyta wymaga drobiazgowych przygotowań. Min. Laval stopniowo gromadzi materjały, które będą mu **potrzebne.**

Adres redakcji i administracji w Łodzi
telefon redakcji i administracji 173-55
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesentów
od 10–12

Dyżury nocne aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Koprowskiego, Nowomiejska 15. — Trawkowskiej, Brzezińska 56. — Rozenbluma, Śródmiejska 21. — Bartoszewskiego, ul. Piotrkowska 95. — Skwarczyńskiego, ul. Kątna 54. — Czyńskiego, ul. Rokicińska 53.

Teatry łódzkie

Teatr Miejski — Przedstawienie zawieszone.
Teatr Popularny — „Aurelciu! nie rób tego".
As — „Znajome typki".

Kina chrześcijańskie

Adria-Metro — „Nowi ludzie".
Bratnia Strzecha — „Karioka".
Casino — „Uwodzicielka".
Corso — „Wyspa skarbów".
Czary — „Człowiek z doliny śmierci".
Capitol — „Dla ciebie śpiewam".
Grand Kino — „Wesoła wdówka".
Mimoza: — „Wiosenna parada".
Mewa — „Nana".
Miraż — „Świat należy do ciebie".
Luna — „Scampolo"
Ludowy — „Kot i skrzypce".
Palace — „Dziewczęta w mundurkach".
Przedwiośnie — „Śluby ułańskie".
Oświatowy — „Ułani, ułani".
Rekord: — „Awanturki jego córki".
Słońce — „Tańcząca Venus".
Stylowy — „Imperatorowa".
Zachęta — „Nie jestem aniołem".

Nie porozumieli się...

Na ostatniem posiedzeniu łódzkiej rady miejskiej radny Klubu Narodowego, p. Belka uzasadnił stanowisko klubu w sprawie odmowy subwencji na budujący się w Łodzi Dom Marszałka Piłsudskiego. Radny narodowy stwierdził, że wydatek na ten cel w dzisiejszych czasach jest — jego zdaniem — niepotrzebny, zwłaszcza, że cała akcja nosi charakter polityczny... Żydzi i „sanatorzy" wywołali przy tej okazji niesłychaną burdę, domagając się od przewodniczącego komisarza wyciągnięcia wobec radnego Belki konsekwencyj, ponieważ dopuścił się obrazy marszałka.

Komisarz inż. Wojewódzki musiał odmówić tej przyjemności natarczywym wnioskodawcom, gdyż — jak stwierdził — nie słyszał, aby p. Belka obraził marsz. Piłsudskiego.

Obecnie prasa żydowska cytuje treść oświadczenia radnego Belki, którem ten miał rzekomo obrazić marsz. Piłsudskiego.

„Republika" pisze, że radny Belka powiedział tak:

„A teraz chcę odpowiedzieć tym, którzy mówili o pomniku marszałka Piłsudskiego, jako symbolu. Dla nas symbolem odrodzenia Polski jest Roman Dmowski, który podpisywał Traktat Wersalski. Dla nas nie jest symbolem człowiek, dla którego ten pomnik chcecie zbudować."

A „Głos Poranny" pisze tak:

„Marsz. Piłsudski nie jest symbolem odrodzonej Polski. Dlaczego nie mówicie o Hallerze, o tym, który podpisał Traktat Wersalski, a tylko o jednym człowieku."

Żydzi dobrze kłamią, gdy się porozumieją. A tu się nie porozumieli...

Czy tak należy postępować? Dnia 21 hm. mieszkańcy domu nr. 9 przy ulicy Szterlinga byli świadkami niezwykle oburzającej sceny. Oto gospodarz tego domu, bogaty ziemianin, Antoni Wołkowski, wyrzucał na bruk meble wdowy Janiny Sielskiej, która wraz z dwuletniem dzieckiem zajmowała jeden mały pokoik, za który płaciła 20 zł miesięcznie. Mąż Sielskiej, Bolesław, zmarł 2 lutego br. na gruźlicę, której się nabawił w czasie odbywania służby wojskowej. W ostatnich miesiącach swej choroby Sielski pobierał rentę inwalidzką.

W ub. roku gospodarz Wołkowski zaskarżył Sielskich o 55 zł za zaległe komorne. Na szczęście w międzyczasie Sielski otrzymał pierwszą ratę renty i w ostatniej chwili należność tę spłacił gospodarzowi, wyrok zaś pozostał nieodebrany w sądzie.

Obecnie, po śmierci męża, Sielska złożyła podanie do ministerstwa o przepisanie renty inwalidzkiej na jej imię. Ponieważ formalności takie trwają dość długo, niejednokrotnie parę miesięcy, Sielska, nie pracując nigdzie, nie miała nawet na życie swoje i dziecka, a tembardziej na zapłacenie czynszu komornianego. Udawała się do gospodarza i prosiła, aby poczekał z komornem aż do załatwienia sprawy z rentą, ten jednak bez najmniejszego wyrozumienia dla nieszczęśliwej wdowy, na podstawie wyroku, leżącego w sądzie, eksmisję uzyskał i w czasie nieobecności Janiny Sielskiej meble jej wyrzucił na podwórze. Zaznaczyć przytem należy, iż Sielska zalegała z komornem dopiero za niecałe dwa miesiące (od 1 lutego br.).

Obecnie Janina Sielska wraz z maleńkiem dzieckiem znajduje się bez dachu nad głową, pozostając przytem bez żadnych środków do życia. Wypadek ten w całej dzielnicy wywołał niezwykle wrażenie.

Jak zawsze, po żydowsku...

Żydzi będą robili obstrukcję, tak, aby budżet Łodzi był uchwalany w nieskończoność

Łódź, 24 marca.

Kilka dni temu prasa żydowska w Łodzi alarmowała opinję publiczną, jakoby radziecki Klub Narodowy w Łodzi sabotował przedłożony do uchwalenia budżet miejski i poinformowała swoich czytelników, że komisarz inż. Wojewódzki udaje się ze skargą do p. wojewody. W skardze tej — według informacji prasy żydowskiej — komisarz rządowy miał podnieść, iż Klub Narodowy uniemożliwia mu terminowe uchwalenie budżetu.

Minęło kilka dni...

Na zakończenie ostatniego posiedzenia Rady miejskiej leader Klubu Narodowego, adw. Kowalski zainterpelował komisarza inż. Wojewódzkiego, kiedy odbędzie się następne posiedzenie budżetowe Rady miejskiej. W odpowiedzi na to komisarz rządowy oświadczył, że jeszcze nie wie, są bowiem inne, ważniejsze sprawy do załatwienia i dodał w formie wyjaśnienia, że obecnie toczą się debaty w Sejmie i radni, piastujący równocześnie mandaty poselskie, są zajęci w Warszawie.

Na marginesie tego stwierdzenia należałoby snuć uwagi, że jest źle, jeśli terminowe uchwalenie budżetu ma zależeć od radnych pp. Münchera i Wólczyńskiego, którzy przypadkowo są posłami i nie mają czasu na uczestniczenie w posiedzeniach Rady, że takie stawianie sprawy jest nieprzekonywujące, bo budżet miasta z powodzeniem może być uchwalony w nieobecności tych dwu radnych, zwłaszcza, gdy termin nagli, że jest nieładnie, jeśli od obecności dwu radnych uzależnia się terminowe uchwalenie budżetu, gdy równocześnie na drugich idzie się ze skargą i t. d. i t. d. Ale my tych uwag snuć nie będziemy, ponieważ stoimy na stanowisku, że budżet miasta uchwalony być musi i nowe posiedzenie Rady musi być wyznaczone jaknajwcześniej.

Zwracamy tylko przy okazji uwagę na stanowisko prasy żydowskiej w tej sprawie. „Republika" z 23 b. m. pisze:

„Jak się dowiadujemy, w ciągu wczorajszego dnia jeszcze nie zostały ustalone terminy następnych posiedzeń budżetowych rady miejskiej.

Porządek obrad będzie teraz następujący: po przemówieniu referenta generalnego oraz komisarza rządowego rozpocznie się dyskusja szczegółowa. Będzie rozpatrywany dział za działem i pozycja za pozycją. Przy każdej pozycji radni mają prawo **zgłaszać poprawki, przyczem każdą poprawkę mają prawo umotywować przemówieniem trwającem do 5-ciu minut.**

O ile potoczy się zgodna dyskusja, cały budżet będzie można uchwalić w ciągu trzech posiedzeń. Jeśli jednak „narodowcy" w dalszym ciągu odrzucać będą wszystkie wnioski opozycji — nie należy się liczyć z uchwaleniem budżetu przed 1 maja. Opozycja bowiem postanowiła w tym wypadku **budżet zablokować, zgłaszając tyle poprawek do każdego działu i wykorzystując 5-minutowe okresy przemawiania przy każdej poprawce, że obrady przeciągnąć się mogą w nieskończoność.**"

Chcą budżet miasta uchwalać w nieskończoność... A przedtem krzyczeli na gwałt, że to Klub Narodowy nie chce miastu uchwalić budżetu...

Jak zawsze, po żydowsku...

* * *

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że następne posiedzenie budżetowe Rady miejskiej wyznaczone zostało na nadchodzący wtorek.

Kronika Sieradza

Wybory wiceburmistrza i ławników. Dn. 21 b. m. odbyły się ponowne wybory na wiceburmistrza i ławników. Kandydat „sanacji" i Żydów otrzymał 12 gł., Klubu Narodowego 11 gł. i jedna kartka pustka. Pomimo trzykrotnego głosowania wyboru wiceburmistrza nie dokonano. Ławników przypadało 3. Według układu sił 2 ławników przypadało Kl. Narodowemu, 1 „sanacji". „Sanacja" zbywające dwa głosy oddała za Żydem. Jestto rekompensata Żydom za głosy oddane na „sanacyjnego" burmistrza. Na ławników przeszli pp. inż. Jan Ratajewicz — Kl. Nar., Ant. Szwankowski i Lajzer Brokman — „sanacja".

Kronika Zgierza

Żyd zatrudniał robotnice przy zamkniętych drzwiach. We wtorek, 19. b. m., podinspektor pracy, przeprowadzając inspekcje w niektórych tkalniach, spisał protokół Żydowi Hurwiczowi Markusowi za to, że w tkalni jego, mieszczącej się przy ul. G. Dąbrowskiego, zatrudniał w nocy przy drzwiach zamkniętych 2 robotnice.

Kronika Pabjanic

Aresztowanie Żydów komunistów. Policja aresztowała 25-letnią Dorę Aronowicz z Łodzi (ul. Łagiewnicka 4), Dajera Dawida z Pabjanic (ul. Warszawska 85), Grynsteina Jakóba (ul. Konstantynowska 20), Lewkowicza Izraela (ul. Kilińskiego) i Sieradzkiego Symche (ul. Złota 6), Żydów, którzy usiłowali przed tkalnią mechaniczną Karola Posta przy ul. Warszawskiej nakłonić robotników do manifestacyjnych wystąpień.

Pierwsze roboty wiosenne. Na terenie m. Pabjanic robotnicy rozpoczęli pierwsze prace nad oczyszczeniem drzew ulicznych.

Ucieczka od życia. W zamiarze samobójczym Wilganowicz Władysław wypił znaczną ilość jodyny.

Kurs kandydatów. W piątek, dnia 22 hm. odbył się trzeci z kolei kurs kandydatów na członków, zorganizowany przez zarząd Stronnictwa Narodowego w Pabjanicach. Na kursie omawiany był trzeci punkt deklaracji ideowej Stronnictwa Narodowego. Kurs wypadł doskonale. Następny kurs odbędzie się w piątek, dnia 29 hm. o godz. 19.30.

Stłumiony pożar. W dniu wczorajszym wybuchł pożar przy ul. Zachodniej nr. 20 w posesji Anny Proszke. Pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Dzięki natychmiastowej akcji pożar został stłumiony.

Usiłowanie samobójstwa. Wielganowicz Władysława, zam. przy ul. Krótkiej nr. 9 z powodu niesnasek rodzinnych w dniu wczorajszym napiła się większej ilości jodyny. Desperatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala miejskiego przy ul. Szpitalnej.

Żyd kieszonkowiec. Nowicki Stefan, zam. przy ul. Kościelnej 18, zameldował, że w chwili gdy się znajdował na ulicy Pułaskiego, zbliżył się do niego nieznany osobnik i skradł mu 100 zł. Nowicki podał rysopis kieszonkowca, który został wkrótce zatrzymany. Okazało się, że jest nim Piaszkin Juda-Mordke, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żydowskiej 9. Kieszonkowca Żyda zatrzymano w areszcie.

Co dzień niesie

Strajk w piekarniach

Łódź, 25. 3. W dniu wczorajszym odbyło się w sali „Domu Ludowego" walne zgromadzenie czeladników piekarskich chrześcijan, na którem omówiono sytuację w piekarniach.

Mówcy podkreślali, że piekarze chrześcijanie nie zsolidaryzują się z duchem żydowskim i w tym celu, dla rozbicia jednolitego frontu robotników, postanowili zmienić warunki płacy i przyjąć dawne płace, zastrzegając sobie jedynie prawo stanowienia o urlopach i przyjęcie przez czeladników zobowiązania, że nie będą podejmować strajku.

Wobec tego postanowiono jednomyślnie rozpocząć strajk. Wybrano komisję, która w nocy wyruszyła na miasto, celem dopilnowania, by wszyscy czeladnicy nie podejmowali pracy, oraz by zachowany był spokój.

Podobną uchwałę podjęli również czeladnicy żydowscy, którzy odbyli obrady w lokalu przy ul. Ogrodowej 9. W ten sposób wybuchł strajk we wszystkich piekarniach łódzkich.

Samobójstwa bezrobotnych

Łódź, 25. 3. W mieszkaniu własnem przy ul. Jagiellońskiej 58 popełnił samobójstwo przez zatrucie nieznanym płynem bezrobotny Juljan Niklewski. Desperata w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala.

W mieszkaniu swem przy ul. Marysińskiej 15 otruł się kwasem solnym bezrobotny Jan Czapiński, którego przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Bandyci postrzelili gospodarza

Łódź, 25. 3. W Kratkach do zagrody gospodarza Jana Umańskiego zakradli się złodzieje, a gdy gospodarz, słysząc szmery wyszedł na podwórze i począł uciekających ścigać, oddali kilka strzałów, raniąc Umańskiego w brzuch. Rannego przewieziono do szpitala. Rabusie uprowadzili 2 konie z wozem.

Podrzutek zmarł z zimna

Łódź, 25. 3. Na polu przy ul. Wesołej znaleziono zwłoki dziecka płci męskiej, liczące około 3 tygodni. Jak stwierdzono, dziecko zostało porzucone i zmarło wskutek zimna. Wdrożono dochodzenia za zbiegłą matką.

Mistrzostwa pięściarskie w Łodzi

Łódź, 25. 3. W niedzielę odbyły się w sali Gajera finały indywidualnych mistrzostw bokserskich Łodzi. Największą sensacją niedzielnych walk była przegrana zwycięzcy Kłodasa, Blühbauma, który w drugiem starciu pokonany został przez k. o. przez Kraszewskiego (K. E.). We wszystkich pozostałych spotkaniach triumfowali zawodnicy I. K. P.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: W wadze muszej Gluba pokonał na punkty swego kolegę klubowego Pawlaka. Walka była przez wszystkie trzy starcia wyrównana, a raczej nawet lekką przewagę miał Pawlak, to też przyznanie zwycięstwa Glubie krzywdzi Pawlaka.

W wadze koguciej Spodenkiewicz (I. K. P.), górując wysoko przez wszystkie trzy starcia, pokonał zdecydowanie na punkty Michalaka (Zjednoczone).

W piórkowej po niezwykle zaciętej walce Leszczyński (IKP.) zwyciężył Wojciechowskiego (Gajer).

W wadze lekkiej Woźniakiewicz (IKP.) z miejsca narzucił szalone tempo walki w spotkaniu z Wdowickim (Hakoah) i wygrał wysoko.

W półśredniej Durkowskiemu (IKP.) przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Kilańskim (KE.). Ogłoszenie wyniku publiczność przyjęła z dużym protestem.

W średniej Chmielewski (IKP.), górując bezapelacyjnie, zwyciężył przez poddanie się w drugiem starciu Krawczyka (KE.).

W półciężkiej Kraszewski (KE.) pokonał przez k. o. w drugiem starciu Blühbauma (Hakoah).

Wreszcie w wadze ciężkiej Krenc pokonał przez k. o. w drugiem starciu swego kolegę Zimińskiego, po nieciekawej walce. Krenc przedstawia się po dwumiesięcznej przerwie bardzo słabo. W ringu sędziował p. Zapłatka z Poznania, publiczności około 100 osób.

Na indywidualne mistrzostwa do Poznania, Łódź wysyła zatem samych Polaków i to od wagi muszej do ciężkiej włącznie: Glubę, Spodenkiewicza, Leszczyńskiego, Woźniakiewicza, Durkowskiego, Kraszewskiego, Chmielewskiego i Krenca. — Istnieje jeszcze możliwość eliminacyjnego spotkania między Kłodasem i nowym mistrzem Kraszewskim.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1935 r. włącznie książkowego dodatku powieściowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1,95, w agencjach zł 2.20, z odnoszeniem do domu zł 2.20, na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu kwartalnie 7.01, miesięcznie 2.34, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 5.00. Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Orędownik" miesięcznie 2.35 zł bez odnoszenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 15 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr. na stronie czwartej 50 gr. na stronie drugiej 60 gr. — Przed wiadomościami potocznemi 100 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr. każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.45, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10.15 rano. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Bohdan Jarochowski. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. św. Marcin 70.
Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72 w niedziele, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Nowiny Filmowe

Poszukiwacz „wielkiej przygody"

Od „Wielkomiejskich ulic" począwszy, filmy gangsterskie święciły wielkie triumfy, przez dość długi czas. W końcu jednak skończyły się wraz z gangsterami. Na miejsce gangsterów przyszli raketerzy, ale filmy z nimi ani w połowie nie cieszyły się tem powodzeniem co dawniejsze. Nie dawały już nic nowego, były tylko powtarzaniem starych, z góry już wiadomych formuł.

Ciekawy natomiast i udały eksperyment zrobiła wytwórnia Metro-Goldwyn Mayer w swoim najnowszym filmie p. t. „Kryjówka szczęścia". W filmie tym Robert Montgomery, poszukiwacz wielkiej przygody, „opiekun" nocnych lokali i najpiękniejszych kobiet, czuje, że ziemia pali mu się już pod nogami, ucieka z miasta, i przez przypadek ląduje na wielkiej farmie, wśród prostych, szczerych, pierwotnych ludzi.

Początkowo nudzi się śmiertelnie, lecz po krótkim czasie pierwotne życie poczyna na niego działać. Znajduje w niem czar i urok i powoli ten poszukiwacz przygód zmienia się w całkiem innego człowieka.

Cały ten problem przekształcenia jaźni człowieka pod wpływem otoczenia. przeprowadza mistrz reżyserów W. S. Van Dyke z nieporównanym talentem, wdziękiem i czarem. Robert Montgomery i Mauren O'Sullivan jako bohaterowie tego filmu potrafili wnieść w swe kreacje tyle pogody, że film mimo swej mocnej, a w pewnych momentach nawet denerwującej akcji, stał się jedną z najmilszych i bodaj że najciekawszych komedyj, jakie ostatnio przemysł amerykański wyprodukował. „Kryjówka szczęścia" (Hide out) ukaże się nie długo na ekranach Polski.



Najgorszego pecha

ma znany aktor wytwórni Fox, murzyn, Stepin Fetchit. Czarny kot usiadł sobie koło niego, lusterko się stłukło, a kalendarz wskazuje właśnie na piątek trzynastego...

Wilki Londynu

Jedna z najbardziej emocjonujących powieści Conan Doyle'a p. t. „Wilki Londynu" zostanie przeniesiona na ekran przez Universal. Do ról głównych przeznaczono dwóch „mistrzów grozy" — Henry Hulla i Belę Lugosi'ego.



Rycerz Szkarlatnego Kwiatu...

We filmie pod tym tytułem, nakręconym ostatnio przez angielską wytwórnię National, Leslie Howard gra rolę lorda Blakeneya stwarzając wspaniałą kreację, jeżeli chodzi o artystyczną grę i stylową maskę.

Nawet Mae West śpiewa arje

Moda opery panuje niepodzielnie w filmie. Co druga gwiazda wyśpiewuje arje. Gwiazdy grają role diw teatralnych, nawet Mae West zaśpiewa arję operową z „Samsona i Dalili" w filmie „Jestem teraz damą".

Claudette Colbert w nowym filmie

Claudette Colbert, która ukończyła już film „Pozłacana lilja", wystąpi w nowym filmie reżyserji Gregory La Cava p. t. „Prywatny świat". Partnerować jej będą: Charles Boyer i Joan Bennett.

Artystki sceniczne na ekranie

Jeszcze przed kilku laty nie zdziwiłaby nikogo wiadomość, że jakiś sprzedawca uliczny, lub roznosiciel gazet zrobił karjerę filmową. Fakty, że aktorami stawali się ludzie, którzy przeważnie poprzednio nie mieli nic wspólnego z filmem, zdarzały się bardzo często. Świadczy o tem karjera niejednego głośnego artysty czy artystki z doby filmu niemego. Przy sprzyjających warunkach każdy „śmiertelnik" mógł zostać „gwiazdorem" lub „gwiazdą" filmową.

Stosunki te zmieniły się zasadniczo z nastaniem filmu dźwiękowego. Producentom i reżyserom nie wystarczały już tylko walory fotogeniczne. Kandydat, czy kandydatka na „gwiazdę" ekranu musi posiadać doświadczenie artystyczne, a przedewszystkiem mieć wyrobioną dykcję i głos. To też, jeśli szuka się dziś „gwiazd" do filmu, to przedewszystkiem należy się zwrócić do teatrów i tu spośród aktorów scenicznych wybierać nowe siły. Teatr stał się jakby przedszkolem filmu — i dopiero ci, którzy na deskach scenicznych umieli zdobywać laury, mogą marzyć o karjerze filmowej.

Zarówno w Europie, jak i w Ameryce angażuje się dziś do filmu tylko takie siły, które zdobyły sobie już nazwisko i przygotowanie na scenach teatralnych.

Oczywiście, nie każda artystka, czy artysta sceniczny umie zaaklimatyzować się we filmie. Naogół jednak wyławiane w teatrze talenty okazują się odpowiednie do filmu i w szybkim czasie zdobywają w filmie sławę, znacznie większą niż na scenie.

Ostatnio Ameryka zdobyła dwie artystki, które zyskały sobie wielką popularność na scenach europejskich. Są to Gitta Alpar i Marta Eggerth, które czynne będą przy europejskiej produkcji Universalu. Scenarjusze są już przygotowane. W najbliższych dniach należy się spodziewać startu korby kinematograficznej.



Konkurentka Marleny.

Jest nią Rosemary Ames, urocza, „tajemnicza" gwiazda wytwórni Fox, którą zobaczymy wkrótce w obrazie pod tytułem: „Zaufałem ci",

Pocałunek Cesara Romero

Józef von Sternberg wynalazł nową gwiazdę: Cesara Romero. Zastąpi on Joela Mc Creę w filmie p. t. „Kaprys hiszpański" z Marleną Dietrich.

Podczas nakręcania sceny miłosnej Sternberg zwrócił się do młodego aktora:

— Pocałunek nie może być dłuższy, niż 40 klatek, — zakomenderował.

Zdumionemu aktorowi wytłumaczono, że każdy metr filmu składa się z małych obrazków, zwanych „klatkami", a jego pocałunek ma być nie dłuższy, niż... metr taśmy filmowej.

— Rozumiem, — odpowiedział Cesar, — jeżeli jednak będzie trwał dłużej, dajcie mi jakoś znać.

W rocznicę Dickensowską

W b. roku przypada 30-ta rocznica wydania pierwszej powieści Karola Dickensa. By godnie uczcić pamięć znakomitego pisarza angielskiego, wytwórnia Universal wyprodukowała dwa filmy, które oparła o najpoczytniejsze i najciekawsze powieści Dickensa. Pierwszy z tych filmów p. t. „Wielkie wydarzenie" znajduje się już w Polsce. Drugi p. t. „Tajemnica Edwina Drooda" ma za odtwórców ról głównych postaci artystów tej miary, co: Claude Rains, Douglass Montgomerry i Heather Angel.



Znowu się rozwodzi...

Znana platynowa blondynka Hollywoodu, Jean Harlow rozwodzi się obecnie poraz trzeci, tym razem z przemysłowcem filmowym, Hal Rossonem. Jako powód podaje, że jej mąż jest „mrukiem i uparciuchem".



Trzy uśmiechy.

A tu widzimy Jean Harlow z dwiema koleżankami. Trzy twarze, trzy usposobienia, trzy uśmiechy. A każdy uroczy.